

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

## Laval i Litwinow doszli do zgody

### Układ francusko-sowiecki będzie podpisany

#### Czy Moskwa zwróci Anglii część carskich długów?

##### Rokowania trwają

PARYŻ, 24 IV. (PAT). Agencja Havasa ogłasza następujący komunikat: Po krótkim odpoczynku świątecznym minister Laval rozpoczął dziś swę czynności na Quai d'Orsay. Powrót ministra spraw zagranicznych, który zbiega się jednocześnie z powrotem do Moskwy p. Litwinowa, pozwoli rokowaniom francusko-sowieckim, w których za znaczyła się lekka przerwa, wejść w fazę bardziej aktywnej. Koła odpowiedzialne nie wątpią, że istniejąca wymiana poglądów doprowadzi — i bezwzględnie dość prędko — do formuły, która byłaby do przyjęcia dla obu krajów.

To, co w danej chwili można na ten temat powiedzieć, jest, że rokowania trwają.

Byłoby więc przedwczesnym już teraz ustalić termin rokowań, które się toczą drogą najbardziej normalną i które winny doprowadzić niezwłocznie do ułożenia tekstu, będącego wyrazem zasadniczej zgody, do jakiej doszli już ministrowie Laval i Litwinow.

##### Dziś bolszewicy się zdecydują

PARYŻ, 24 IV. (PAT). Agencja Havasa donosi z Moskwy, że, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, w dniu jutrzejszym rada komisarzy ludowych ustali definitywnie stanowisko związku sowieckiego w sprawie rokowań dotyczących zawarcia konwencji francusko-sowieckiej.

Na podstawie rozmów z osobistościami dobrze poinformowanymi o polityce zagranicznej Sowietów korespondent Havasa

twierdzi, że Sowiety naogół są usposobione do sprawy tej przychylnie, aczkolwiek niema mowy o absolutnym optymizmie, jeśli chodzi o wynik prowadzonych rokowań.

##### Hitler będzie chciał przeszkodzić

PARYŻ, 24 IV. (PAT). Sprawa układu francusko-sowieckiego jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań politycznych prasy francuskiej.

Agencja „Radio“ twierdzi, że rokowania w tej sprawie były prowadzone podczas świąt Wielkiej Nocy i że wszelkie pesymistyczne wiadomości na temat układu są nieprawdziwe.

„L'Information“ podkreśla, że wiadomość agencji „Radio“ nie jest ścisła. Od piątku, to jest od dnia wyjazdu Litwinowa

do Moskwy, nie wydarzył się żaden nowy fakt dyplomatyczny. Pismo wyraża przypuszczenie, że Hitler w swem przemówieniu w dniu 1 maja ma poruszyć sprawę zbliżenia niemiecko-francuskiego. Hitler będzie się starał przeszkodzić zawarciu układu francusko-sowieckiego.

„Le Figaro“ podkreśla konieczność doprowadzenia do końca układu francusko-sowieckiego. Pismo nie wierzy, aby nastąpiło zbliżenie sowiecko-niemieckie, rząd sowiecki jest bowiem zbyt roztropny, aby uciekać się do takich manewrów.

W ostatniej chwili — pisze „Le Figaro“ — powstały pewne trudności w redakcji paktu francusko-sowieckiego. Ze strony francuskiej widać było pewne wahania, wynikające z wpływu rozmaitych czynników na francuską politykę zagra-

niczną. Francja nie może się zgodzić na układ zbyt ryzykowny, któryby mógł wciągnąć Francję dalej, niż tego wymaga jej interes.

„Le Petit Journal“ podkreśla, że w związku z toczącymi się rokowaniami należy wysunąć kwestję dawnych długów rosyjskich, które dziennik oblicza na 20 miliardów franków.

Zdaniem pisma, w razie zawarcia układu politycznego, który nie będzie zawierał zapewnienia w sprawie długów, Moskwa może mieć prawo do uwagażania tej kwestji za załatwioną. Dziennik powołuje się na rezultaty, osiągnięte przez lorda Edena w czasie jego pobytu w Moskwie, która jakoby ma być gotowa zwrócić W. Brytanji 10 proc. dawnych długów rosyjskich w 20 rocznych ratach.

## Nowa konstytucja weszła w życie

### Obecnie trwają prace nad ordynacją wyborczą

#### Sesja izb potrwa tylko dwa tygodnie, poczem rozpisane zostaną nowe wybory

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 9-ej rano ukazał się nr. 30 „Dziennika Ustaw“, zawierający, jako jedyną pozycję (227-a) nową ustawę konstytucyjną, podpisaną uroczystie przez p. prezydenta Rzeczypospolitej onegdaj o godz. 7 min. 30 wieczorem. Numer „Dziennika Ustaw“ nosi datę wczorajszą — 24 kwietnia.

Tytuł nowej konstytucji brzmi: „Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.“. W ten sposób nazwą nowej konstytucji stała się data jej podpisania przez p. prezydenta.

Tytuł sam nowej konstytucji brzmi odmiennie, aniżeli konstytucji starej. Stara, mianowicie, nosi tytuł: „Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej“.

Tytuł konstytucji poprzedzopy jest zasadą jej ogłoszenia,

umieszczaną nad wszystkimi innymi ustawami, a ujętą w w słowach: „Na mocy art. 44 Konstytucji ogłaszam ustawę następującej treści“. Mowa tu, oczywiście, o art. 44 starej konstytucji.

Tekst ustawy konstytucyjnej zajmuje 12 stron „Dziennika Ustaw“

Zamykają tekst podpisy p. prezydenta, prezesa rady ministrów oraz wszystkich ministrów (zarówno tych, którzy byli obecni podczas aktu podpisania, jak i tych, którzy byli nieobecni).

Według art. 81 nowej ustawy konstytucyjnej wchodzi ona w życie „z dniem ogłoszenia“.

Wchodzi ona zatem w życie od dnia wczorajszego.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W tej chwili, po uchwaleniu

konstytucji, rząd poczynił już wszystkie przygotowania w kierunku zwołania sesji sejmowej.

Należy zwrócić uwagę, że na onegdajszych uroczystościach nie był obecny marsz. Piłsudski, który nie zjawił się ani przy ceremonji podpisania aktu, ani na raucie na Zamku. Demonstracje, które miały się odbyć, zostały odroczone. Nie było również przemówień na placu przed Zamkiem.

Weszliśmy więc w nowy okres, który wypełnią prace nad nową ordynacją wyborczą. Treść ordynacji wyborczej podawaliśmy już i w tej formie została ona powtórzona przez prasę. Przy nowej ordynacji wyborczej należy się liczyć z tem, że nawet trzy czwarte obecnego klubu BB. nie wejdzie w nowych warunkach do sejmu. Ordynacja wyborcza do senatu będzie zupełnie inna, bo jak wiadomo nie zawiera ona zastrzeżeń co do bezpośredniości, równości itd.

Nowa sesja potrwa dwa tygodnie, poczem nastąpi rozwiązanie sejmu i senatu i wyznaczone zostaną nowe wybory.

#### Cesarz Mandzu-kuo gościem Japonji



W Japonji bawił ostatnio cesarz Mandzuko Kwangte, przyjmowany z wielkim przepychem. Na zdjęciu przybycie gościa do parku w Dajze.

## Ograniczenia nostryfikacyjne

Sprawa niedoli lekarzy dyplomantów zagranicznych uniwersytetów, których się w Polsce do nostryfikacji nie dopuszcza oburza wszystkich kulturalnych i logicznie myślących ludzi. Szczególnie silnie zareagowali na krzywdę swych wychowanków profesorowie uniwersytetów zagranicznych, którzy lepiej niż ktokolwiek inny są w stanie ocenić wartość młodego narybku lekarskiego. To też utworzył się w Paryżu komitet profesorów, interesujących się losami dyplomantów francuskich - polaków. Tak zwany „Comité de Patronage” zjednoczył najwybitniejsze nazwiska nauki francuskiej; należy do niego prof. Chalety, rektor Sorbony, prof. Roussy, dziekan wydziału lekarskiego, prof. Sergeant, Roger etc.

Cóż z tego, kiedy ci wszyscy rozumni i szlachetni ludzie nie mają do swej dyspozycji innej broni jak „sankcje moralne”!

Francuzom, nienawykłym do naszych rodzimych stosunków, niewiarogodne wydają się wprost ograniczenia, jakie zaprowadzono ostatnio na naszych uniwersytetach.

Oto co pisze w tej sprawie prof. Merklen, dziekan wydziału lekarskiego un. w Strassbourgu:

„Z prawdziwą przyjemnością i uznaniem stwierdzam pracowitość i wytrwałość większości studentów polskich, uczęszczających na moją klinikę. Przybyli oni do kraju za przyjaźnionego; ich zachowanie się było bez zarzutu i odpowiedzieli oni bezwzględnie lojalnością na gościnność z jaką przyjęła ich Francja.

Z przykrością dowiaduję się obecnie, że po złożeniu egzaminów we Francji napotykać w swym kraju na przeszkody, na których całe ich życie może się załamać. Bez względu na przyczyny tych trudności, zasługują ci młodzi ludzie na to, aby być lepiej potraktowani.

Kiedy rozpoczęli oni swe studia u nas, wiedzieli dobrze o tem, że po powrocie do kraju będą musieli powtórzyć wszystkie egzaminy. Jednakowoż podjęli się tego ciężkiego podwójnego zadania. Dziś pragną jedynie móc zadanie to wypełnić do końca tak samo, jak to uczynili ich starsi koledzy.

Nagle, bez uprzedniego zapowiedzenia, przeciwstawia się im odmowę w przyjmowaniu na nostryfikację, zakgdyby na mocy precedensów nie istniało względem nich pewne niepisane zobowiązanie. Nie można regulować sytuacji przez wprowadzenie prawa retroaktywnego. Nie niweczy się 6-ciu lat pracy ludzkiej, nie ponosząc przytem ciężkiej odpowiedzialności na przyszłość. (—) prof. Merklen”.

A oto urywek listu prof. Romey’a kierownika instytutu dentystycznego w Strassbourgu:

„Prośba przedłożona przez studentów narodowości polskiej, studiujących na uniwersytecie w Strassbourgu jest moim zdaniem ze wszech miar uzasadniona. Dyplom uniwersytecki jest wydany tym studentom przez uniwersytet w Strassbourgu po bardzo surowych egzaminach i jest równoznaczny z francuskim dyplomem państwowym. Sądzę więc, że byłoby słuszne, aby studenci, którzy uzyskali dyplom w tych warunkach, mogli nadal tak, jak w poprzednich latach kończyć swoje studia na uniwersytecie warszawskim, ażeby mieć prawo wolnej praktyki dentystycznej” (—) prof. Romey”.

# JAK BYKI MUSIAŁY STAĆ SIĘ WOŁAMI

## Zabieg chirurgiczny, który zdecydował o przepuszczeniu towaru przez granicę

Tragikomiczne paradoksy obecnych stosunków gospodarczych

Oto wydarzenie, które miało miejsce na granicy francusko-włoskiej... Czytelnicy uznają je może za nieco drastyczne, jest ono jednak tak charakterystyczne dla stanu, w jaki popadło to, co doniedawna nazywano „gospodarstwem światowym”, że pozwalamy sobie je przytoczyć za paryskim „Temps”, gdzie jego autentyczność zaświadcza została podpisem znakomitego publicysty, Lucjana Romier’a.

Kilka tygodni temu załadowano w Pradze transport młodych byków czeskich do wagonów, udających się do Francji. Zanim dosięgły kresu swej wędrówki, zwierzęta mogły sycić oczy widokiem najpiękniejszych krajobrazów, jakie zna Europa. Jechały przez Tyrol, Wenecję, Lombardję i Piemont, Wreszcie dotarły do Modeny, przeniknięte chłodem gór i dymem tuneli. Na horyzoncie zaznaczyły się już pierwsze zary-

sy ziemi francuskiej, gdzie byki miały spełnić ofiarę swego życia w imię aktywności bilansu handlowego swej ojczyzny.

Aliści na granicy zjawił się funkcjonariusz francuskiego urzędu celnego i ze statystyką w ręku udowodnił kierownikowi transportu, że kontyngent wwozowy byków został już wyczerpany i że wobec tego transport nie będzie mógł przekroczyć granicy Francji.

Jak wiadomo, od chwili rozpoczęcia wojny ekonomicznej w Europie, rząd francuski — podobnie zresztą, jak inne rządy w Europie i poza Europą — zezwala na import produktów i towarów zagranicznych tylko w granicach kontyngentów, t. j. zgóry ustalonych ilości.

Co począć? Celnik jest nieubłagany. Nie pozostaje nic innego, jak powrót do Czechosłowacji. Kierownik transportu informuje się we włoskiej dy-

rekcji kolei co do warunków i kosztów ewentualnego przejazdu powrotnego byków. Okazuje się, że opłaty niższe przysługują tylko przy przejeździe w pierwszą stronę. Powrotna droga wymaga uiszczenia pełnej i to bardzo wysokiej taryfy przejazdowej.

Możnaby sądzić, że konieczność odhycia drogi powrotnej zrodziła w umysłach urzędników włoskich myśl, że zasła tu zmiana istoty tej malowniczej podróży i że nabyła ona niejako charakteru turystycznego. —

Kierownik transportu udał się do Paryża, aby interwenjować w urzędach centralnych. — Napróżno... Dekrety i statystyki nie pozostawiają miejsca na żadne wątpliwości. Kontyngent byków został wyczerpany. Już się zdawało, że sprawa jest przesądzona, że nie pozostaje nic innego, jak powrót do Czechosłowacji, mimo, że naraziłoby to eksportera na dotkliwe straty, kiedy ktoś zauważył, że o ile kontyngent na byki został wyczerpany, to kontyngent na woły nie dosięgnął jeszcze swej granicy. Kierownik transportu powrócił do Modeny. Szybki zabieg chirurgiczny dokonał koniecznego przeobrażenia. Byki stały się wołami. I funkcjonariusz urzędu celnego ze statystyką w ręku przepuścił przez granicę transport wołów czeskich.

Taki jest obecny stan międzynarodowych stosunków gospodarczych. Dzięki zastosowaniu kontyngentów i innych wyrafinowanych metod prohibicjonizmu celnego, czynniki tak nieprawdopodobne i groteskowe,

jak wyżej opisany, „regulują” wymiany handlowe świata cywilizowanego. Scena, jaka miała miejsce na granicy włosko-francuskiej, ma swój ścisły odpowiednik na wszystkich innych granicach. Na wszystkich granicach dźwigają się mury celne, wystawiające na urągawisko zasady normalnego współżycia gospodarczego między narodami. Europa jest rozczłonkowana na 27 państw, zasklepiających się coraz bardziej w sobie samych, zamykających swe granice, aby ograniczyć dowóz towarów do ilości najściślej niezbędnych dla potrzeb konsumpcyjnych ludności.

A rezultaty? Przynoszą je tablice Państwowego Instytutu Ekspozycyjnego o obrotach międzynarodowych w ciągu ostatnich lat. Na podstawie tych tablic można sobie urobić pojęcie o niesłychanym skurczeniu się wymian między krajami.

Handel światowy wyobraża dziś zaledwie jedną trzecią stanu z roku 1929. Odpowiednikiem tej cyfry na rynku pracy jest liczba 30 milionów bezrobotnych; liczba, która po doliczeniu rodzin bezrobotnych urosła do olbrzymiej, stumilionowej rzeszy ludzi, pozbawionych środków utrzymania.

Mówi się ciągle o niebezpieczeństwie nowej wojny. Ale nowa wojna rozgrywa się już przecież przed naszymi oczami: wojna ekonomiczna i wojna monetarna, w której państwa, nie uciekając się do karabinów maszynowych i łodzi podwodnych, starają się — pod hasłem samobrony — osiągnąć przeciwnika u samych podstaw jego egzystencji, u samych źródeł jego sił życiowych.

Wojna taryf celnych, kontyngentów i reglamentacji wszelkiego rodzaju, to znaczy wojna bezrobotnych jednego kraju z bezrobotnymi innych krajów; to znaczy walka o wytrzymałość finansów publicznych i bogactw prywatnych; to znaczy wyczerpywanie środków, mających służyć potrzebom materialnym i duchowym całych zespołów ludzkich; to znaczy uogólnianie nędzy, jako normalnej i powszechnej formy bytowania ludzkiego

P. Zbr.

**Teatr „Rozmaitości”, tel. 112-25**  
Gościnnie występy znakomych gwiazdorów amerykańskich  
**Sedi Szengold i Sem Aurbach**

Dziś, w czwartek, o g. 4.30 po cenach niższych i o g. 9.30 po cenach popularnych

**„Kobieta, która milezy”** Melodramat ze śpiewami i tańcami w 3-ach akt. z prologiem

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe produkcji austriackiej reżyserji WILLI FORSTA twórcy „Maskarady”

**z Martą Eggerth i Hans'em Jaray**

p. t. Niedokończona symfonia

Wkrótce w kinie „Europa”

WYRZEKŁA SIĘ DLA NIEGO  
DOMU... RODZINY...

**„Serce Indjanki”**

W ROLACH GŁÓWNYCH:

**Sylvia Sydney**  
**Gene Raymond**

WKRÓTCE W GRAND-KINIE

Bezkonkurencyjny świąteczny program. — Pierwszy raz w Łodzi

**„MALIBU”** Potężny dramat rozgrywający się w niedostępnych dzunglach nad pełną grozy i niesamowitości rzeką Rio Grande.

W roli dzikiej meksykanki **Barbara Bedford**. W rolach męskich **Robert Frazer i Maurice Murphy**  
**LWY, TYGRYSY, LAMPARTY, NIEDZWIĘDZIE I KROKODYLE.**

Po raz pierwszy w tym filmie pokazano węże o dwu głowach.

Nadprogram: Komedja w 2-ach aktach.

**Początek w święta o godz. 12-iej w pol.**

Kino Dźwiękowe  
**„CZARY”**  
Cegielniana 2

**Morze i kolonie to potęga Polski**

## Wymiana oficerów między Anglią i Niemcami

BERLIN, 24. 4. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne dorosi z Londynu: Wymiana oficerów pomiędzy armiami niemiecką i angielską, która istniała przed wojną, została obecnie wznowiona. Dwaj oficerowie brytyjscy wyjechali we wtorek z Londynu do Niemiec. W najbliższych dniach trzech oficerowie niemieccy, po jednym z piechoty, kawalerji i artylerji, wyjadą do Anglii na dłuższy czas.

## Rozszerzenie generalów za udział w powstaniu greckim

ATENY, 24. 4. (PAT). General Papulos, były dowódca wojsk greckich w Azji mniejszej, oraz general Kimisis zostali skazani na śmierć za udział w powstaniu.

Wyrok wykonano przez rozstrzelanie o godz. 6 rano.

## Pu-Yi chory

TOKIO, 24. 4. (PAT). Cesarz Man-dzuku w drodze powrotnej z Tokio w Dajrenie rozchorował się. Wszystkie przyjęcia i audjencje odwołano.

## 1 maja w Rosji będzie świętem ludowym

RYGA, 24. 4. — Według doniesień z Moskwy, władze sowieckie w związku ze zbliżającym się obchodem święta 1 maja wydały szereg instrukcji, zalecających, aby dzień 1 maja był obchodzony nie tylko jako oficjalna uroczystość, lecz jako święto ludowe.

Mają być urządzone zabawy i rozrywki ludowe.

W Kijowie na głównej ulicy miała im. Worowskiego (dawniej Kreszczatik) zorganizowane będą tańce ludowe na ulicy. Muzyka będzie przegrywać z 6 balkonów.

Na czas święta ulica im. Worowskiego zamknięta będzie dla ruchu, gdyż tańce trwać będą od godz. 7 do 1 w nocy.

Analogiczne zarządzenia wydano w innych miastach ZSSR.

## Manja płodności kupca łódzkiego

W pociągu, zdążającym z Łodzi do Częstochowy, zainteresowano się bliżej pasażerem, który nie miał bi letu i nie chciał za bilet zapłacić. Podczas spisywania protokołu oświadczył, iż zowie się Wiktor Rapoport, a jeżeli płaci, to bezpośrednio skarbowi polskiemu, z pominięciem wszelkich pośredników, a więc i dyrekcji kolejowej. Następnie tenże pasażer zeznał, że posiada 150 tysięcy i 140 dzieci.

Wobec takiego postawienia sprawy, władze kolejowe przekazały niezwykłego pasażera policji, która oddała go pod opiekę psychiatrów. Ustalono, że Rapoport cierpi na za-mroczenie umysłu.

## Dwa frupy na polach pod Lwowem

Ze Lwowa donoszą: Wczoraj przed południem na polach między miejscowościami Rzesna Polska i Bilorosszcza pod Lwowem znaleziono zwłoki młodego mężczyzny i kobiety. Oboje zabici byli wystrzelani z rewolweru, każde z 2 strzałami, jednym w głowę, a drugim w pierś.

Dochodzenie wykazało, że zabita jest absolwentka gimnazjum, Marja Kowalukówna, córka grecko-katolickiego księdza, zaś zabitym — absolwent gimnazjum Michał Kopacz. Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia bliższych szczegółów.

# Zapewnienie niepodległości Austrii ma nastąpić w początkach czerwca w Rzymie

PARYŻ, 24 IV. (PAT). Ko-respondent Havasa donosi z Rzymu, iż rząd włoski czyni przygotowania do konferencji naddunajskiej, którą proponuje zwołać do Rzymu w początkach czerwca.

Ścisła data ma być jeszcze uzgodniona z państwami, zaproszonymi do wzięcia udziału w konferencji. Zaproszenia zostaną wysłane dopiero po zakoń-

czeniu przedwstępnych rozmów z poszczególnymi kancelaryjnymi dyplomatycznymi.

Zostaną zaproszone na konferencję rzymską wszystkie rządy, wymienione w protokole rzymskim, a więc oprócz Włoch i Francji, Polska, Austria, Jugosławia, Niemcy, Czechosłowacja, Węgry i Rumunia.

Wszystkie państwa mają być reprezentowane przez mini-

strów spraw zagranicznych. Przedmiotem obrad jest wspólne zapewnienie poszanowania integralności i niepodległości Austrii.

Środkami do osiągnięcia tego celu będzie ogólna konwencja o niemieszaniu się oraz sankcje.

Jeżeli chodzi o sankcje, to przewiduje się serię poszczególnych paktów w ramach ligi narodów.

# Flota amerykańska niezdatna do jakiegokolwiek poważnej akcji ofensywnej

WASZYNGTON, 24 IV. — (PAT). Komisja finansowa iz by reprezentantów zakończyła prace nad budżetem ministerstwa marynarki. Wydatki tego resortu wynieść mają 470 milionów dolarów.

Liczba marynarzy ma być powiększona z 88.000 do 102.676, w tem 8.176 oficerów. Budżet przewiduje

budowę 555 nowych samolotów, w tem 282 dla zastąpienia starych.

Komisja obciąży o 15 milj dolarów wydatki na budowę nowych okrętów.

Rząd — oświadczył referent komisji — żąda 29.380.000 dolarów na

rozpoczęcie budowy nowych 24 okrętów wojennych.

Uważamy, że można odroczyć rozpoczęcie budowy tych okrętów aż do zakończenia prac przyszłej konferencji morskiej. Byłoby to wyrazem wiary St. Zjednoczonych, że zasada ograniczenia zbrojeń morskich będzie utrzymana i że nowy układ morski, lepszy od poprzedniego, dojdzie do skutku.

Admirał Standley, szef wydziału operacyjnego marynarki, oświadczył na posiedzeniu komisji, że

w obecnym swoim stanie marynarka amerykańska jest niezdatna do ofensywy, natomiast może odeprzeć atak na wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Jeżeli jednak marynarka St. Zjednoczonych będzie doprowadzona do siły, przewidzianej w traktatach, wówczas będzie ona narówni z marynarką każdego innego państwa.

Dał też mowę admirał Standley o konieczności wzmocnienia sił lotniczych St. Zjednoczonych. Standley żywo krytykował marynarkę W. Brytanji. W. Brytanja — mówił on —

utworzyła osobne ministerstwo lotnictwa i jest obecnie niezadowolona, że jej marynarka nie rozporządza siłami lotniczymi. Wracam właśnie z Anglii i jestem au courant tych zaga-

dnień. Porty lotnicze brytyjskie są w stanie pierwotnym. Robi się tam coś dla naprawy, ale nie ponadto, co my robiliśmy już przed 10 laty.

# Czerwoni w Chinach zwyciężają

## Żona straconego generała prowadzi szturmową dywizję

LONDYN, 24. 4. (PAT). Z Szanghaju donoszą: Agencja „Szimbun Rengo” podaje, że wojska rządu nankińskiego poniosły dotkliwą porażkę w walce z armją czerwoną w prowincji Szczuan.

Dowódca wojsk rządowych w tej prowincji podpisał z komunistami układ o zawieszeniu broni i ewakuował miasto Szun-Sian, które zostało zajęte przez oddziały czerwone.

W walkach pod Gui Jan, gdzie oddziałami nankińskimi dowodził osobiście Czang-Kai-Czek, szczęście nie dopisało marszałkowi chińskie-

mu. Szczególnie dotkliwe straty poniosło lotnictwo, bowiem czerwoni zdołali strącić 20 nankińskich samolotów bombowych, w tej liczbie przywatny samolot marszałka Czang-Kai-Czeka.

W prowincji Czendu armja czerwona zajęła miasto Lo-Tsian, położone o 30 km. od stolicy prowincji, miasta Czen-du, w którym mieszka wielu obcokrajowców. Miastu zagraża poważne niebezpieczeństwo. Cudem ocaleni masowo opuszczają Czen-du. Rozpoczęto również ewakuację banków i składów rządowych. W ostatniej chwili przybyło do Czen-

du z Nankinu 16 ciężkich samolotów bombowych, jak również posiłki piechoty, które wzięły udział w walkach na froncie.

W mieście aresztowano przeszło 200 osób pod zarzutem szpiegostwa na rzecz czerwonych.

LONDYN, 24. 4. — Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Min Bao” podaje, że szturmową dywizją czerwoną, która prowadzi ofensywę na Czen-du, dowodzi żona Fan-Szi-Mina, generała czerwonego, wziętego do niewoli i rozstrzelanego przez wojska nankińskie.

Dywizja ta, licząca 5,000 żołnierzy i obficie zaopatrzona w amunicję, znana jest ze swych okrucieństw, zwłaszcza w stosunku do misjonarzy cudzoziemskich.

# Osobne klasy dla żydów

## Oświata Niemiec na „nowych” drogach

BERLIN, 24. 4. (PAT). Ukazało się ostatnio kilka rozporządzeń, charakterystycznych główne wytyczne narodowo socjalistycznej polityki szkolnej.

W Badenji minister oświaty nakazał w szkołach średnich ograniczyć liczbę godzin, przeznaczonych na naukę łaciny i matematyki, a równocześnie poświęcić więcej czasu nauce języka niemieckiego, geografji i biologji.

W myśl zarządzeń władz państwowych w Saksonji, nauczyciele szkół

ludowych, przeniesieni z powodu swej dawnej przynależności partyjnej, nie będą mogli w roku bież. udzielać nauki historii, ani religji.

W uzupełnieniu dekretów, wydanych w ostatnim czasie przez ministra oświaty Rzeszy, Rusta, wystąpił kierownik narodowo socjalistycznego urzędu rasowo-politycznego dr. Gross z żądaniem, aby uczniom, należącym do innych ras, a szczególnie żydom, nie pozwolono uczęszczać do klas z młodzieżą niemiecką.

# Jędrzejowska na 1. miejscu w grach mieszanych o mistrzostwo Włoch

RZYM, 24. 4. (PAT). W środę na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Włoch para polsko-australijska Jędrzejowska — Hop-

man odniosła duży sukces w postaci pierwszego miejsca w grze mieszanej. Para Jędrzejowska — Hopman softkała się w finale z parą angielską Dearma — Hughes, bijąc ją 6:4 3:6 6:2. Para polsko-australijska wykazała doskonałe zgranie i poza chwilowym osłabieniem w drugim secie grała bezbłędnie.

W grze podwójnej panów walczyły najlepsze pary na świecie: Borotra — Brugnon (Francja) i Crawford — Mac Grath (Australia). Zwyciężyła para australijska 4:6 6:4 6:2 6:1, zdobywając mistrzostwo Włoch w tej konkurencji.

# Spór z Abisynją

## rozstrzygnie komisja concyljacyjna

PARYŻ, 24. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu: W nocy z dnia 22 marca, adresowanej do ligi narodów, Włochy oświadczyły, że gotowe są przyjąć procedurę concyljacyjną dla rozstrzygnięcia zatar-

gu z Abisynją. Obecnie w nocy do Włoch Abisynja wyraża zgodę na tę procedurę. Komisja concyljacyjna nie jest jeszcze mianowana i niejasne jej obrady nie zostało ustalone.

12-a lekcja masażu



Przesuwać rękę po szyji z góry w dół ruchem półkolistym.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierać krem ABARID.

Wycisnąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

# Inflacja w Brazylii

RIO DE JANEIRO, 24. 4. (PAT). Podobno według opinji kł. finansowych rząd brazylijski zamierza emitować nową serję banknotów, aby zadowolić żądanie powiększenia plac urzędników.

# Ojciec otruł 4 dzieci

FRYBURG, 24. 4. (PAT). W Boettingen (w Badenji) w nocy z niedzieli na poniedziałek lekarz miejscowy otruł czworo swoich dzieci w wieku od 6 do 15 lat. Ciało dziecka znaleziono dopiero dziś. Ojciec-dzieciobójca znikł bez śladu.

# „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej Wśród Kobiet Żyd.

Wólczńska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. daty:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

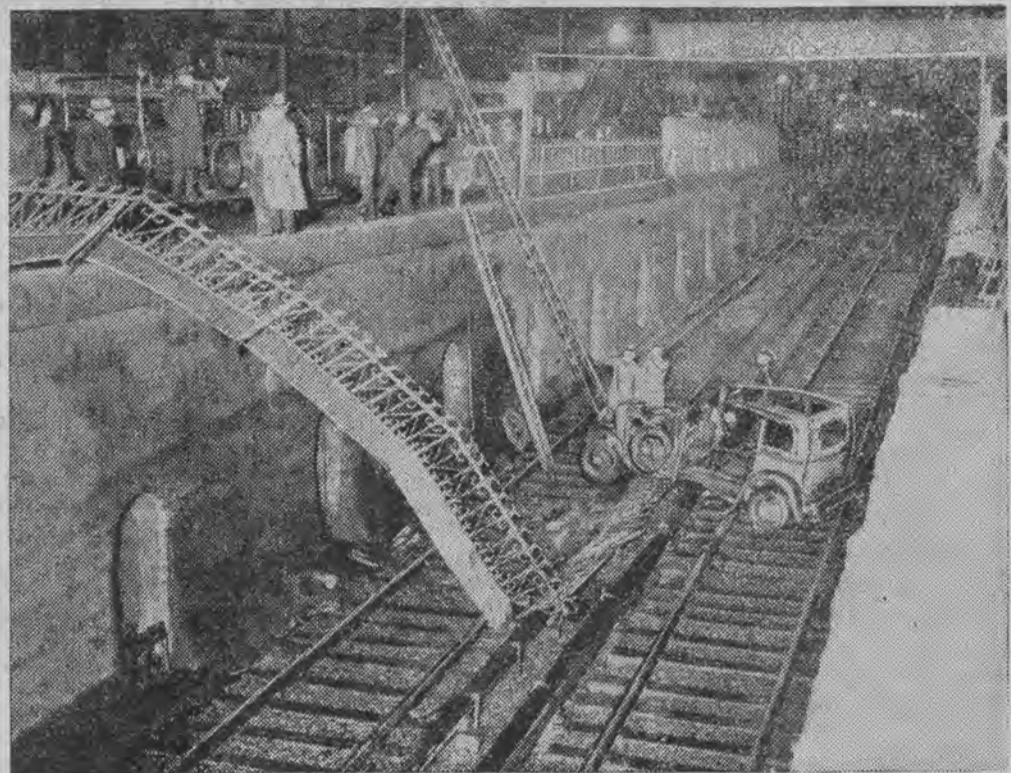
Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

## WYŚCIG MOTOCYKLOWY „EILENRIEDE“



Odbył się w niedzielę pod Hannoverą. Przyglądały się wyścigowi tłumy ludzi (na lewo), a wygrał go Kurt Mansfeld (na prawo u góry). W klasie słabszych motorów zwycięstwo odniósł Artur Geiss (na prawo u dołu)

## NIZWYKŁY WYPADEK



miał w tych dniach miejsce w Nowym Jorku. Samochód rozbił ogrodzenie i stoczył się na tor kolejowy, gdzie nastąpiła eksplozja zbiornika z benzyną i cały wóz spłonął.

# Żywioty szaleją!

Ziemia drży i obsuwa się, grzebiąc ludzi i dobytek

### Wędrująca góra

BERLIN, 24. 4. (PAT). Żywioty katastrofa obsuwania się góry w Alpach bawarskich pod Oberaudorf przybiera z każdą godziną coraz groźniejsze rozmiary. Olbrzymie masy ziemi, znajdujące się od 48 godzin w ruchu, poruszają się na szerokości 1500 mtr. z szybkością 4 mtr. na godzinę. Pojemność tej „wędrującej góry” obliczają na półtora miliona mtr. sześciennych. Rzeka Auerbach wystąpiła z brzegów, zalewając okolicę i tworząc olbrzymie jezioro. Wszelka pomoc narazie jest bezskuteczna.

### Trzęsienia ziemi

BAGDAD, 24. 4. (PAT). Trzęsienie ziemi wyrządziło wielkie szkody w prowincji Mdzanderan w Persji. Liczne domy zawały się, grzebiąc w gruzach mieszkańców. Dotychczas wydobyto z ruin zabudowań zwłoki przeszło 280 ofiar katastrofy.

### Tragiczny bilans

TOKIO, 24. 4. (PAT). Według ostatnich oficjalnych danych podczas trzęsienia ziemi na Formozie utraciło życie 3,185 osób, rannych jest 10,630 osób, w tem ciężko 9,215. 15,292 domy zostały całkowicie zniszczone, 15,457 tylko częściowo, a 7,816 domów doznało uszkodzeń.

### Piorun w kościele

BERLIN, 24. 4. (PAT). W czasie wtorkowej gwałtownej burzy w Erfurcie piorun uderzył w dzwoniczną kościół św. Augustyna, uszkadzając ją poważnie. Ciężkie balustrady przebiły dach kościoła. Kościół św. Augustyna, zbudowany w 14 stuleciu, należał do klasztoru, do którego w swoim czasie wstąpił, jako mnich, Luter.

### Zalany szyb

JOHANNESBURG, 24. 4. (PAT). W nowej kopalni Machavie pod miastem Poteschefstroom w Transwaalu wdarła się do szybu woda. Ofiarą zalania szybu padło 3 europejskich ków i 42 tuziemców. Dotychczas wydobyto z kopalni tylko 2 ciała zato pionych górników.

### 114 tys. ofiar malarji

COLOMBO, 24. 4. (PAT). W czasie od listopada roku zeszłego do

marca r. b. na Cejlonie zmarło na malarję 113,811 osób. Wszystkie urlopy lekarzy i służby szpitalnej cofnięto. Na wielką skalę zaczęto stosować nową szczepionkę.

### Szarańcza w Hiszpanji

SEVILLA, 24. 4. (PAT). Szarańcza opadła na polu Andaluzji, wyrządzając wielkie spustoszenia. Miejscowe izby rolnicze zwróciły się do władz centralnych, domagając się niezwłocznej pomocy.

### Podpalenie gmachu loterii irlandzkiej

DUBLIN, 24. 4. (PAT). Gmach, w którym odbywają się ciągnięcia loterii irlandzkiej, został zniszczony przez pożar, wywołany, jak przy puszczają, przez podpalenie. Całe wnętrze budynku wraz z salą ciągnięć spłonęło, a ściany częściowo się zawaliły. W akcji ratunkowej brały udział wszystkie oddziały straży ogniowej.

## Echa konkursu warszawskiego

Ginette Neveu o Bussi Goldsteinie

Ginette Neveu, laureatka konkursu im. Wieniawskiego w Warszawie powróciła obecnie do Paryża. Była ona bardzo zdziwiona, gdy ujrzała w swoim mieszkanku przedstawicieli prasy, którzy pojawili się na wywiady. Nie bacząc na zdobytą w tak młodym wieku sławę Ginette Neveu nie utraciła przyrodzonej skromności. Dziennikarze dowiedzieli się od niej, że gra na skrzypcach od 5 roku życia i że jej nauczycielką była madame Taluelle, pod kierownictwem której dała już ona szereg koncertów w Belgji i w Szwajcarii przed konkursem w Warszawie.

— Przyznanie mi pierwszej na-

grody uczyniło mnie sławną — odpowiedziała Ginette. — Prezydent Rzplitej zaprosił mnie na herbatkę, poczem otrzymałam szereg engagements i dałam dziesięć koncertów w wielkich miastach polskich przy wypełnionych salach. Ale miałam bardzo poważnego konkurenta, młodszego o całe dwa lata. Liczył zaledwie 13 lat, był również skrzypkiem, z pochodzenia rosjaninem. Ach, gdybyście słyszeli, panowie, jak on bosko gra, ten mały Bussia Goldstein! — z zachwytem oświadczyła nie zepsuta jeszcze zazdrością młoda laureatka, przed którą teraz wielka karjera stoi otworem.

## Sukcesy medycyny sowieckiej

Agencja Tass przynosi szereg interesujących wiadomości o ostatnich doświadczeniach i zdobyciach nauk lekarskich w ZSSR.

### Kawior leczy krzywicę

W klinice dziecięcej w Kazaniu przeprowadzono doświadczenia nad dodatnim działaniem kawioru na krzywicę dziecięcą. Na 20 dzieci krzywicznych w wieku od 10 miesięcy do 4 i pół lat, karmionych kawiorom po 10 gramów dziennie w ciągu miesiąca, 17 wykazało całkowite zniknięcie objawów krzywicy (choroby angielskiej).

### „Separowanie” bliźniąt sjamskich

W Moskwie chirurg Ternowski dokonał operacji rozdzielenia zróżnicowanych bliźniąt - noworodków, przeważnie jedno z tych ciał pozabawione było głowy, a, jak się okazało, i niektórych narządów wewnętrznych, posiadało więc charakter organizmu pasożytującego na organizmie bliźniaka. Podczas zabiegu przekonano się, że organizm pasożytujący pozbawiony był serca a odżywiany krwią poprzez naczynia krwionośne, biorące początek w wątrobie prawidłowo zbudowanego dziecka; pęcherz pasożyta znów połączony był przewodem z pępkiem drugiego bliźniaka. Zabieg od separowania udał się znakomicie i dziecko prawidłowo zbudowane (dziewczynka) już w dwie go-

dziny po operacji karmione była przez matkę.

### Czysta szczepionka ospy

Współpracownikom Centralnego instytutu kontroli naukowej preparatów bakteryjnych Togunowej i Bajdakowej udało się otrzymać czystą hodowlę zarazki ospy, wyhodowaną na specjalnej pożywce, w skład której wchodzi sproszkowane zarodki kurcze.

Jak wiadomo szczepionkę, stosowaną obecnie przeciw ospie, otrzymuje się zapomocą zakażenia osparcieli, wykorzystania następnie wartości powstających u tych ciał pęcherzyków ospowych. Przygotowana z tego materiału szczepionka zawiera, prócz zarazki ospy, również i obecne mikroby, zanieczyszczające preparat. Inaczej mówiąc, korzystamy dotychczas dla szczepienia ospy z preparatu bakterjologicznie nieczystego.

Dzięki pracom Togunowej i Bajdakowej defekt ten będzie mógł być usunięty.

### Sondowanie żołądka

Na porządku dziennym międzynarodowego kongresu fizjologów, który odbyć się ma w roku bieżącym w Leningradzie, znajdzie się m. in. sprawa wypracowanej obecnie w ZSSR metody wydobywania soku żołądkowego czystego, bez uprzedniego podawania t. zw. „próbnego śniadania”. Metoda ta polega na wprowadzeniu wraz z cienkim zgłębnikiem małego balonika kauczukowego do żołądka. Nadymając balonik ten powietrzem, wywołuje się wydzielanie soku żołądkowego z badnego pacjenta przez sam mechaniczny ucisk balonika na ścianki żołądka.

## Świadczenia przemysłowe dla przedsiębiorstw budowlanych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo skarbu zarządziło, że przedsiębiorstwa budowlane, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe, wykupić mogą na rok 1935 świadczenia przemysłowe, odpowiadające średniej rocznej liczbie zatrudnionych robotników, z wyjątkiem dotychczasowej najwyższej kategorii. Zarządzone ulgi przyznawane będą do 15 maja r. b.

## Linja kolejowa Key-West-Miami



Wprowadzi przez przeszło sto mostów w na przestrzeni 120 km., omijając w ten sposób niebezpieczne rafy koralowe

## Plotki

Do naszego ministerstwa wpłynęła skarga władz administracyjnych przeciwko arcyksięciu Alfonsowi Burbońskiemu, bratankowi ex-króla Hiszpanji Alfonsa XIII — o to, że podczas polowania pod Skolem zastrzelił w okresie ochronnym niedźwiedzia.

Ostatecznie nie byłoby w tem nic nadzwyczajnego, że jakiś Burbon nie sobie nie robiący z obowiązujących w Polsce przepisów, — będzie pociągnięty za to do odpowiedzialności sądowej.

Osobliwszem jest natomiast to, że skarga władz wojewódzkich wpłynęła początkowo do ministerstwa... oświaty, stamtąd zaś dopiero trafiła do ministerstwa rolnictwa.

Dlaczego do oświaty? Pozostanie to „tajemnicą urzędową”. A może któryś z referentów rozumował w ten sposób, że skoro chodzi tu o jaśnie oświeconego — to już chyba tylko do oświaty?...

Przyzwyczajaliśmy się już do tego w Polsce, że można wyśpiewać sobie własnym głosem wspaniały hotel.

Przykład — to kryjówka „Potonia” naszego króla tenorów.

Ale teraz będziemy się musieli przyzwyczaić i do tego, że rokrocznie można sobie wyśpiewać nowy hotel. Podobno Kiepusza buduje z kolei hotel w Ciechocinku...

Wedle ostatnich obserwacji władz prowadzących walkę z przestępczością wzmożł się w znacznym stopniu kryzys w naszym świecie zawodowych przestępców.

Bezrobocie przyczyniło się do zaśilenia ciemnego świata zbrodni nowymi, konkurencyjnymi siłami, które, jak twierdzą fachowcy, „psują robotę”.

Kryzys dał się we znaki naszym kasiarzom, którzy uchodzą za najzdolniejszych lat świecicie. W ciągu ostatnich lat kilka efektywnych włamań nie dało żadnego efektu, bo kasy były puste. Dość powiedzieć, że słynny „król kasiarzy” Cichocki-Szpierbródka, który niedawno opuścił więzienie, założył sobie teraz skromny sklep spożywczy.

Nie powodzi się także i innym fachowcom złodziejskim, kieszonkowcom i „springowcom” w szczególności.

Wobec tego wybitni mistrzowie kunsztu złodziejskiego coraz to więcej emigrują zagranicę, gdzie się przed nimi jeszcze pomyślniejsze otwierają możliwości.

Ukazała się nowa książka „uczonoego” niemieckiego H. Gaucha p. t. „Nowe zasady antropologii”. Podajemy z niej wyjątek, który nie wymaga żadnego komentarza:

„Nienordyjszyk zajmuje stanowisko pośrednie między nordyjszym a zwierzęciem i stoi tuż za małpami czelkoksztaltnymi. Nie jest on więc w stu procentach istotą ludzką: jest poprostu formą przejściową, ogniwem. Można go porównać do człowieka neandertalskiego, lecz lepszym i dokładniejszym będzie określone „podczłowiek”.

# List otwarty do żony Goeringa byłej artystki teatrów państwowych Emmy Sonnemann Czy pani jest szczęśliwa, pani premierowo?

Niemiecki autor Klaus Mann, bawiący na emigracji w Paryżu, opublikował następujący list otwarty do obecnej żony Hermana Goeringa.

Wielce Szanowna Pani Premierowo!

Niestety nigdy nie miałem sposobności podziwiać pani na scenie. W małym miasteczku, gdzie pani dawniej grała, bywałem rzadko, a kiedy pani zaangażowała się do Berlina, pobyłem tam już nie dla mnie miły. Nie jestem przeto w stanie, prawić pani komplementy z powodu Jej aktorskich wyczynów. Jednak, mimo to posiadam, Szanowna Pani Ministrowo Lotnictwa, bardzo żywe wyobrażenie o pani. Nie robią tego liczne fotografie pani, które ostatnio kursowały — opowiadano mi też niejedno o pani; mamy bowiem wspólnych znajomych. — Pani cieszy się dobrą opinią w sferach artystycznych. Zapewniają mi, że pani jest dobroduszną istotą o delikatnym uczuciu. Chętnie w to wierzę.

Teraz zapewne pani uniosła się wysoko ponad sfery arty-

styczne, w których tak przyjaźnie o pani mówiono. Nieba! Co za karierę zrobiła pani! — Wszystkie primadonny nowego i starożytności mogą pęknąć z zazdrości — czegoś podobnego jeszcze żadna nie osiągnęła. Małżonek pan, okryty legendą, nosi więcej tytułów, niż s. p. król Francji. Niewątpliwie psuje panią w najbardziej czarujący sposób — świat wie przecież, co pani już podarował i wiele to kosztuje. Do każdego nowego mundurku, który daje sobie szyć, ma dla pani nową suknię wieczorową w odpowiednim kolorze. A to wesele! Nagle doczekaliśmy tego, że kraj, który zwykle pieniądze, i to przeważnie cudze, wydaje na poważne cele — np. na zbrojenia wojenne lub szpiegostwo — szczerą ręką rozrzucił poważne kwoty na deszcz kwiatów i uczyty, wszystko na cześć pani. Pan małżonek pełen inwencji wylądował przed sypialnią pani jako brzęczący Lohengrin na najbardziej nowoczesnym łabędzie. A co za gości weselnych pani miała! Wszyscy dawni towarzysze walk, których rzeźki małżonek

pani jeszcze nie kazał wymordować, znajdowali się wśród nich: towarzysze Kerrl i współtowarzysz Streich prześcigali się w niewinnym dowcipkowaniu. Moją dliwą przy stole wygłosił Müller, który każe bić kolegów swoich na plebanjach. Tyje śmiechu nie było nigdy w teatrze prowincjonalnym, w którym nie miałem sposobności po dziwiać pani; dobre serce pani musiało radować się przez cały dzień.

Czy pani była wtedy szczęśliwa, pani premierowo?

Oto pytanie, które chciałem pani przedewszystkiem zadać. Psychologiczna ciekawość jest przyrodzoną właściwością; tego wyzbyć się nie można.

Ręka na sercu pani generalowo: Czy pani jest szczęśliwa. Czy niema nic, coby panią raziło? Czy zdobywca pani ma tak silny urok, że pozwala to pani zapomnieć o wszystkim, co mogłoby podrażnić dobre i delikatne serce artystki? Plotkujący dawni koledzy pani opowiadają, że pani nie jest „aryjską”: my nie jesteśmy jednak tak dokładnie w te sprawy włączonymi. Ale bądź co bądź, czy nie było pani trochę nieswojo na duszy, w chwili, gdy pani szczególnie wesołemu towarzyszowi z pośród przyjaźnieli pani małżonka Streicherowi, padała ręka w operze podczas „cercleu”? Przecież pani wie, co on wszystko nabroił? — Czy ręce jego nie cuchną? Przecież jednak, cuchną!

Groteskową pompę, przy pomocy której ośmieszono pani wesele — wesele starzejacej się damy z wdowcem o grubym brzuchu, który od lat był przyjacielem pani — przyjęła pani za pewne wymaganie racji stanu. Ale czy pani nie odczuła obrazy, którą zadał pani p. Herman Goering właśnie w dniu wesela? Nie mam na myśli historii z ulicą Sonnemannowa w Frankfurcie nad Menem, której nazwę zmieniono: dla żartu tego istniały może poważne przyczyny. Mam raczej na myśli straszny fakt, że towarzystwo do którego pani przez małżonstwo swe weszła, kazało stracić dwoje ludzi, właśnie w chwili, kiedy pani szła do ślubu. Topór spadł właśnie w chwili, gdy Kerrl był tak bardzo dowcipny a generał przyszłej wojny światowej porównał panią z Minną von Barnhelm. Czy pani naprawdę sądzi, że Minna ścierpiałaby ten wstyd? Jakże Leasing musi się wstydzić z powodu tego bezczelnego porównania!

Czy pani nigdy nieczem nie brzydzi się? A jeżeli pani się już nie brzydzi, czy nie odczuwa pani obawy? Przyjdą przecież chwile, kiedy pani będzie samotna — wszak gody weselne nie mogą trwać wiecznie i nie co wieczór jest wielka uczta. — Gruby małżonek pani jest poza domem, siedzi może przed swoim biurkiem i podpisuje wyroki śmierci albo lustruje samo loty bombowe. Jest pani teści samotna w swoim pałacu.

Czy wtedy nie występują z poza bogatych firanek widma zabitych z obozów koncentracyjnych, zamęczonych na śmierć, zastrzelonych podczas ucieczki, samobójców? Czy nie ukazuje się krwawa głowa? — Czy nie przychodzi pani na myśl Berthold Jacob, gdy się ściemni w pani pięknym pałacu? Wszak pani może go odwiedzić, gdyż znajduje się w tem samym mieście — nie do browolnie, co prawda. A jeżeli mowa o honorze kobiety, czy pani nie przypominają się robotnice i pacyfistki, które wysławiano i bito?

Czy umysł pani, kształcony na niemieckich klasykach, ale prawdopodobnie już zepsuty przez etykę Trzeciej Rzeszy, zdoła się trzymać zdala od tego wszystkiego? Czy palce pani, tak bez troskie, bawią się klejnotami, które podarował pani bajeczny małżonek? Czy nie sprawia pani bólu djadem za 40.000 marek na blond fryzurze? Lady Milford rzuciła swoje klejnoty, kiedy przekonana się, że zostały opłacone. Ale może Lady Milford nie należy do ról pani repertuaru?

A jeżeli pani już jest nieczuła na przykry obraz widm, czy pani sobie nie wyobraża, że kiedyś mogłoby żyjący wejść szturm do pałacu pani? Ale ci nie gawędzą dowcipnie. Co pani o d powie, aktorko Sonnemann, jeżeli i panią pociągną do odpowiedzialności — także i panią która staje się współwinną?

Wtedy pani daremnie powoła się na swoje dobre i delikatne serce, które pani teraz doprowadziła do milczenia. Pani do brze się zamaskowała, aktorko! Pani podobna jest do jednej z tych niesumiennych osób, które znamy ze sztuk klasyków: za garść klejnotów, za piękne nazwisko i piękną suknię, zapomina o wszystkim, pozwala na najgorsze — i w końcu nie jest lepsza i nie mniej zniechęcona niż jej morderczy małżonek.

Klaus Mann.

## JASTRZĘBIE ZDRÓJ

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH

Otwarcie sezonu 2 maja.

Korzystajcie z wyjątkowych ryczałtów kąpielowych!

Żądajcie bezpłatnych prospektów.

DYREKCJA ZAKŁADU KĄPIELOWEGO.

## Nowa korona

króla angielskiego

W związku z jubileuszem 25 lecia panowania króla Anglii korona królewiska jest obecnie przerabiana.

Poszczególne części Imperjum dostarczyły materiałów do przeróbki korony: Kanada i Australia — złoto, Nowa Zelandja — platynę, Południowa Afryka — djamenty, Indje — djamenty, szafiry i szmaragdy, Burma — rubiny, Ceylon — akwamaryny itd.

Obeena korona była zrobiona w

1838 roku dla królowej Wiktorji Zapanowania Jerzego V-go była już raz zmieniana: djament Calumana „Gwiazdę Afryki” zastąpił wielki szmaragd, mieszczący się dotychczas w wierzchołku krzyża, wieńczącego koronę. Szmaragda umieszczono na tyle korony.

Ciekawą jej osobliwością jest pod bicie gronostajowe, którego nie spotyka się zresztą w żadnej koronie na świecie.

Tylko publiczne inwestycje  
poirafiają przeobrazić zaniedbany  
krajobraz Polski.

Największy sukces wiedeński sezonu!

# Nie chcę wiedzieć kim jesteś!

(tyt. oryg. „Ich will nicht wissen, wer Du bist..!“)

Najdowcipniejsza i najmelodyjniejsza komedia wiedeńska prod. 1935 w języku niemieckim. W rol. gł.

Liana Haid, Gustaw Fröhlich, Szöke Szakall

„PALACE”  
(Piotrkowska 108)

Dziś pocz. o g. 12

Od 12—4 po poł.

2 poranki Ceny miejsc na poranki od 80 gr.

Ojmsza, Bogda, Krukowski, Tom, Lawiński rozmieszają do łez w najweselszej polskiej komedji muzycznej

# A. B. C. MIŁOŚCI

w KINIE

# EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 4, 6, 8, 10 w.

## Wiadomości bieżące

### NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suke. Wójcickiego (Napiórkowski 27).

### PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Dziś, w czwartek, dnia 25 bm. winny być zgłoszone do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych przed komisją Nr. 1 na ul. Wigury dojazd od ulicy Kilińskiego, samochody osobowe, należące do osób (firm) o nazwiskach na litery Sa do Si włącznie.

Jutro, w piątek, dnia 26 bm. winny być zgłoszone do przeglądu przed komisją Nr. 1 samochody osobowe, należące do osób o nazwiskach na litery H oraz S do końca za wyjątkiem So.

### PORZĄDEK OBRAD RADY MIEJSKIEJ

Na sobotnim posiedzeniu plenum rady miejskiej oprócz sprawy budżetu znajdują się na porządku dziennym następujące sprawy: wybór 2 członków komisji limitacyjnej powołanej przez wojewodę łódzkiego dla stwierdzenia i ustalenia granic m. Łodzi, wybór 3 członków komisji poborowych i trzech zastępców.

Odczytanie deklaracji poszczególnych klubów w sprawie awantur i zajęć w radzie nastąpi zaraz na wstępie obrad w czasie debat nad pierwszym punktem porządku dziennego „Komunikaty”.

### SZCZEPIENIA PRZECIW OSPIE

Szczepienia ochronne przeciw ospie odbywać się będą od dnia 29 kwietnia do 17 maja rb. w godzinach od 8 do 10 rano w następujących punktach sanitarnych: pkt. I Dworska 10, pkt. II — Przejazd 86, pkt. III — Żeromskiego 4, pkt. IV — Kopernika 19, pkt. V — Sosnowa 32. Na punkcie VI przy ul. Rybnej 24 szczepienia odbywać się będą codziennie w godzinach od 3,30 do 5,30 popoł.

### OSOBISTE

Pan Lucjan Musiał, dotychczasowy referendarz w urzędzie wojewódzkim kieleckim powołany został na stanowisko zastępcy kierownika referatu bezpieczeństwa publicznego w starostwie grodzkim łódzkim.



### Nora Ney,

kreuje główną rolę obok Marji Bogdy, K. Junoszy - Stępowskiego, Brodniewicza i Cybulskiego

w filmie p. t.

### Córka generała Pankratowa

Premjera wkrótce

w „CASINIE”

## Przynajmniej na jednym polu

# Łódź zrównana z Warszawą pod względem... niebezpieczeństwa kradzieży mieszkaniowych

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 maja na terenie Łodzi podwyższone zostaną stawki od ubezpieczeń lokali o 50 proc.

Taką decyzję powzięło zrzeszenie towarzystw ubezpieczeniowych na specjalnej konferencji. Jako motyw tej niespodziewanej wyżki polis, zrzeszenie towarzystw ubezpieczeń od kradzieży podało fakt, iż Łódź należy do rzędu jednego z trzech najniebezpieczniejszych w Polsce miast.

Na podstawie własnych i policyjnych statystyk, specjaliści a sekuracyjni ustalili, że jeżeli

chodzi o kradzieże z włamaniami i rabunki, to obok Warszawy i Lwowa, Łódź przoduje w Polsce.

W tych trzech miastach liczba przestępstw, włamań, rabunków i nadużyć ubezpieczeniowych — zdaniem fachowców — jest tak znaczna, że towarzystwa ubezpieczeniowe podobno ponoszą z tego tytułu znaczne szkody

i kolidujące z zasadami ubezpieczenia zbyt wielkie ryzyko finansowe.

**SZCZAWNICKA woda JÓZEFINA** uśmierza kaszel.

Z tych względów postanowiono z dniem 1 maja wyrównać stawki łódzkie z temi, które obowiązywały dawniej na terenie t. zw. „dużej Warszawy”, t. j. śródmieścia stolicy. Uznano bowiem, że

**stan bezpieczeństwa mieszkań w Łodzi jest taki, jak w śródmieściu Warszawy.**

miasta z natury rzeczy o większej przestępczości.

W ten sposób, już od pierwszego dnia nadchodzącego miesiąca ubezpieczenie mieszkania będzie o połowę droższe, niż dotychczas.

Oczywiście tej wyżki polis

ubezpieczeniowych nie powita Łódź z zadowoleniem.

Poruszana dopiero wczoraj przez nas kwestja konieczności zarządzenia pladze kradzieży mieszkaniowych natrafi w ten sposób na duże trudności, skoro ubezpieczenie lokalu będzie związane z tak

wydatnie zwiększonymi kosztami.

Łódź jest miastem, które posiada jedną z najlepszych w Polsce policji i niewątpliwie idziemy ciągle ku lepszemu, jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa mieszkaniowego. Ta sama Łódź — miasto przemysłowe — daje przecież towarzystwom olbrzymie sumy z tytułu ubezpieczeń fabrycznych

i napewno z nadstatkiem opłaca ewentualne ryzyko przyjęcia ubezpieczenia lokalu.

Nie wolno również zapominać, że koszt ubezpieczenia mieszkania, to nie to samo, co prelimitowanie odpowiedzialnej kwoty w budżecie dużego przedsiębiorstwa handlowego. Musi być ono bardzo tanie, by

było spopularyzowane. Podwyższenie opłat od polis na pewno o tyle zmniejszy ilość ubezpieczonych, że towarzystwa nie na tem nie zarobią, a wiele stracą.

W tych warunkach jeszcze bardziej aktualnym stanie się nasz plan ubezpieczania mieszkań

przez zaangażowanych specjalnie ludzi,

których przecież znajdzie się setki w szeregach bezrobotnych. Będzie to ubezpieczenie tak samo pewne, a napewno dużo, dużo tańsze...

Nowa taryfa stosuje się do wszystkich ubezpieczeń nowych, dodatkowych i prolongowanych.

Przy ubezpieczeniach wieloletnich, zawartych według dawnych taryf, towarzystwa ubezpieczeń przy pierwszej okazji (powiększenie niebezpieczeństwa, szkoda, zmiana miejsca ubezpieczenia)

będą rozwiązywać umowę i starać się zawrzeć nową, na warunkach, odpowiadających podwyższonej taryfie.

Przy nowej taryfie pozostały dawne udogodnienia dla zawierających umowy na czas dłuższy. Dla ubezpieczeń zawartych na 10 lat w wysokości 10 proc. składki, od 5—9 lat w wysokości 5 proc. składki.

Początkowo istniał projekt podzielenia Łodzi (tak jak w Warszawie) na kilka stref terytorjalnych i uzależnienia składki ubezpieczeniowej od tego, w której strefie mieści się mieszkanie. Projekt ten jednak upadł, gdy na podstawie statystyk i protokołów policyjnych ustalono, że największe nasilenie kradzieży mieszkaniowych zanotowano właśnie w śródmieściu,

a więc tam, gdzie najmniej należałoby się spodziewać wizyt złodziei. Dlatego więc dla Łodzi obowiązują jednobrzmiące stawki taryfowe.

Oczywiście stare umowy, nie wygasające przed 1 maja obowiązują i nie mogą być rozwiązane (bez przyczyn zasadnych) przed wygaśnięciem umowy.

## Święto kwitnienia wiśni



Posel japoński w St. Zjednoczonych obchodzi uroczyste wraz z rodziną (w strojach narodowych) to święto, udając się specjalnie w okolice, gdzie o tym czasie kwitną drzewa wiśniowe.

## Zuchwała kradzież w mieszkaniu inspektora pracy XIV obwodu

Wydział śledczy w Łodzi został powiadomiony o zuchwałym włamaniu, dokonanym o negdaj do mieszkania inspektora pracy 14 obwodu w Łodzi, p. Juliana Rudkiewicza, zamieszkałego przy ulicy 11 Listopada 5.

P. inspektor Rudkiewicz wraz z małżonką - kierowniczką szkoły powszechnej nr. 3 w Łodzi, przebywał w krytycznym czasie u swych krewnych, pozostawiając mieszkanie bez opieki.

Skrzystalizowani z tego nieznanego sprawcy i włamali się do mieszkania inspektora Rudkiewicza.

Po splądrowaniu całego mieszkania, włamywacze skradli garderobę, bieliznę i biużuterję ogólnej wartości 2.500 złotych, oraz 500 złotych gotówką, która stanowiła własność samopomocy szkoły powszechnej nr. 3, w której, jak już wspomnieliśmy, małżonka inspektora Rudkiewicza jest kierowniczką i z tego powodu przechowywała u siebie pieniądze, zebrane przez uczniów.

Po zapakowaniu łupu w worki włamywacze zbiegli, przez nikogo niespostrzeżeni.

Włamanie spostrzeżono dopiero po powrocie małżonki

Rudkiewiczów do domu.

Powiadomiona o zuchwałym występie włamywaczy policja wszczęła energiczne dochodzenie, które trwa. (p)

## REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU REKLAMOWEGO

Numer 2 wyszedł z druku

Cena egzemplarza zł. Prenumerata półroczna zł. 6

Redakcja i Administracja Warszawa, ul. Królewska 5

## Reorganizacja pogotowia została zdecydowana i niebawem zostanie przeprowadzona

Jak już donosiliśmy, w łódzkiej ubezpieczalni społecznej nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy gruntowna reorganizacja pomocy leczniczej, zalecona przez zakład ubezpieczeń społecznych w Warszawie. Reorganizacja odbywać się będzie etapami, tak, aby reforma nie wprowadziła do praktyki codziennej chaosu.

Obecnie, jak nas informują na warsztacie znajduje się sprawa reorganizacji pogotowia

### Z POLSKIEGO TOW. TURYSTYCZNO - KRAJOZNAWCZEGO.

W niedzielę, dnia 28 b. m. wycieczka P. T. K. będzie zwiadała północno - wschodnią t. j. najstarszą dzielnicę Łodzi. Przed wycieczką inż. W. Kwapiszewski, kierownik oddziału regulacji miasta, wygłosi w biurze oddziału referat o zabudowie tej dzielnicy.

Złóćka o godz. 9.30 przy głównym wejściu do gmachu zarządu miejskiego (Plac Wolności 14) Przy sprzyjającej pogodzie jest przewidziane zwiedzenie robót w Łagiewnikach miejskich. W tym wypadku zakończenie wycieczki nastąpi o około godz. 15-ej. Organizuje i prowadzi inż. J. Brzozowski. Opłata dla członków i młodzieży szkolnej 25 gr., dla gości 50 gr.

wia dla nagłych wypadków pogotowia położniczego.

W sprawie tej władze ubezpieczalni społecznej odbędą naradę z organizacjami lekarskimi, pozem ustalone zostaną nowe zasady urzędowania pogotowia.

Sprawa zreorganizowania punktów i ośrodków lekarskich w Łodzi jak i wprowadzenia w życie instytucji lekarzy domowych została już przesądzona i realizowana jest stopniowo.

# Zmniejszone kredyty dla Łodzi

Setki robotników sezonowych nie otrzymają wogóle pracy

Mimo stosunkowo późnej pory nie zostały jeszcze w roku bieżącym rozpoczęte na szeroką skalę roboty publiczne w Łodzi. Sprawa jest ściśle uzależniona od decyzji władz rządowych co do wyasygnowania dla naszego miasta kredytów na zatrudnienie bezrobotnych. Władze miejskie, które przeprowadziły już z robotnikami pertraktacje w sprawie warunków pracy i płacy na robotach publicznych, nie mogą zaangażować wszystkich szesto- i rocznych robotników sezonowych, gdyż, według nade-

szłych do Łodzi informacji z funduszu pracy, kredyty dla naszego miasta zostaną w roku bieżącym wydatnie zmniejszone.

Ponieważ jednak pogody dopisują, a pieniądze lada dzień nadejdą z Warszawy, zarząd miejski, dopingowany przez organizacje sezonowców, ustalił już w ogólnym zarysie program robót.

Najwięcej robotników zatrudnionych będzie przy robotach nad regulacją rzeczek, Jasień i Łódka, bowiem około 700 osób. Pozatem zatrudnionych zostanie przy robotach wodociagowych 500 robotników. Rury wodociagowe kładzone będą na ulicy 11 Listopada. Reszta prac sprowadza się do budowy zbiornika wody na Stokach.

Roboty kanalizacyjne zostaną na początku sezonu uruchomione tylko w niewielkim zakresie, a to znów z uwagi na bardzo ograniczony kredyt Rury kanalizacyjne ułożone będą jedynie na odcinku ul. Głównej od Targowej do ul. Dowborczyków i na ul. Dowborczyków. Niezależnie od tego wybudowanych zostanie o-

koło 50 studzienek w południowo-zachodniej części miasta. Łącznie na robotach kanalizacyjnych znajdzie w pierwszym okresie pracę 105 osób.

Uruchomione zostaną w pierwszym rzędzie roboty drogowe na odcinku Łódź — Łagiewniki, ale na tych robotach pracować prawdopodobnie będą robotnicy, zaangażowani przez przedsiębiorcę prywatnego.

Do prac plantacyjnych w parkach i w ogrodach miejskich zarząd miejski zaangażuje jeszcze 65 osób: 25 mężczyzn i 40 kobiet. Będą one wykonywały roboty konserwacyjne. Co się stanie z robotami przy budowie parku ludowego na Polesiu Konstantynowskim jeszcze niewiadomo i za angażowanie robotników na większą skalę do tych robót będzie ściśle uzależnione od ewentualnego dalszego napływu specjalnych kredytów na ten cel.

Naogół horoskopy dla robotników sezonowych w Łodzi są niewesołe. Setki sezonowców nie zostaną przyjęte do pracy ze względu na skurczone kredyty.

Współpracownikowi i koledze naszemu panu Leonowi Szczawińskiemu z powodu śmierci Ojca Jego

B. P.

## Markusa Szczawińskiego

składają wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd i współpracownicy  
Firmy Herman Faust i S-ka, S. A.

Dnia 21. b. m. zmarł nagle w Śródborowie

B. P.

## Adam Faterson

Pochowanie zwłok nastąpiło 24 kwietnia r. b. w Warszawie, o czym zawiadamiają

Żona, córki i rodzina

## Roboty brukarskie

zostaną wykonane przez firmę prywatną

Roboty brukarskie w Łodzi w tym roku jeszcze się nie rozpoczęły ze względu na trwający strejk brukarzy, żądających od zarządu miejskiego znacznej podwyżki stawek

zaberkowych. W związku z tem zarząd miejski znalazł się w kłopotliwej sytuacji, nie mogąc uruchomić robót nawet na najbardziej zaniebanych odcinkach jezdni łódzkiej.

Aby jednak wykonać najpilniejsze roboty, magistrat rozpiął przetarg na wykonanie niektórych robót brukarskich. Do przetargu stanęło kilkanaście firm warszawskich i łódzkich. W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie ofert. Decyzja co do powierzenia robót brukarskich jednej z firm prywatnych zapadnie w bież. tygodniu.

## CASINO

Dziś pocz. o 12-ej

Koncert gry aktorskiej

## ELŻBIETA BERGNER

w filmie

## MARZĄCE USTA

(Der träumende Mund)

W JEZYKU NIEMIECKIM

Ulgi ważne.

OTWARCIE SEZONU KĄPIELOWEGO W JASTRZĘBIU - ZDRÓJ.

Donoszą o otwarciu bieżącego sezonu kąpielowego w znanem ze swych walorów leczniczych uzdrowisku Jastrzębie - Zdrój — perle uzdrowisk śląskich.

Znakomite warunki terenowe i klimatyczne, wygoda i europejski komfort, silna radioaktywność solanek jodobromowych źródeł Jastrzębia odpowiadających składem chemicznym i własnością leczniczą zagranicznym źródłom światowej sławy jak: Hall, Kreuznach, Wildegg sprawiają, że Jastrzębie - Zdrój cieszy się z roku na rok rosnącą frekwencją. Dyrekcja zdrojowa idąc z duchem wymogów dzisiejszych czasów kryzysowych wprowadziła wyjątkowo tanie kuracje ryczałtowe w I i III sezonie, pragnąc także mniejszymi kosztami udostępnić możliwość ratowania zdrowia.

## Anglicy nabrani przez Markusa

nie odzyskają już łatwowiernie „sprzedanego” towaru

Podane przez „Głos Poranny” w ubiegłym tygodniu rewelacje o aferze Hersza Markusa zostały przedrukowane przez całą prasę polską, przy czym nie obeszło się bez szeregu nieścisłości i fałszywych wiadomości. Tak naprzykład, jedno z onegdajszych pism wie- czorowych z Warszawy podało, iż ogólna suma, na jaką zostało popelnione oszustwo sięga sumy 7 milionów złotych!

Wśród tej masy nieprawd- wycich i sprzecznych informacji ustalenie prawdy jest trudne i powolne, co potęguje zawilgość całej afery, co do której obecnie jest już pewnym, iż zorganizowana została przez całą bandę wyrafinowanych i pomy- słowych, międzynarodowych oszustów.

W dniu wczorajszym otrzy- maliśmy wiadomość, iż pochodzą- ce z oszukańczej transakcji z londyńską firmą G. M. Siew szmaty, które przybyły do Łodzi via Gdynia i złożone zostały w składach jednej z największych miejscowych firm transportowych, zostały sprzedane szeregu firmom prze- mysłowym i w chwili obecnej znajdują się już w trakcie pro- cesu przeróbki przemysłowej. Chodzi tu o szmaty bawełniane w ilości około 120 tysięcy kilo czyli około 10 wagonów. Szmaty te przybyły do Łodzi na nazwisko Flatau vel Flatto i zostały przez niego sprzedane miejscowym kupcom po cenach bardzo niskich. Wszelkie pogłoski, iż prokuratura łódzka nałożyła na nie areszt, okazały się bezpodstawne. Podlegały one tylko chwilowemu aresztowi policji, ale ponieważ firma transportowa nie otrzymała ich od firmy Siew, areszt nie mógł zostać utrzymany. W dru- giej firmie transportowej znajduje się pochodzący z tej sa-

mej transakcji wagon szmat wełnianych, ale właścicielem jego są już również osoby trze- cie. Innym ciekawym szczegó- łem tej transakcji jest sposób, w jaki szmaty te zostały zakupione w Londynie, przyczem ja- ko pokrycie wystawione zostały weksle i czek, podpisane przez znaną w City londyń-

skiej firmę Kirkwood Limited. Jednym z udziałowców tej fir- my był wspólnik Markusa i Flatau, noszący również na- zwisko Kirkwood, który nie- prawnie czekał te i weksle wy- stawił. Los firmy jest w tej chwili jeszcze niepewny, nie- wiadomo, czy będzie musiała pokryć nadużycia swego udzia- łowca.

Natomiast pewnym jest, że firma Siew z wysłanego do Łodzi towaru nie odzyska nic.

## Uroczystość sadzenia drzewek



W poniedziałek odbyła się w Warszawie uroczystość sadzenia drzewek przez młodzież wszystkich szkół powszechnych.

**GRAND-KINO**

Początek o g. 4-ej

## Chopin piewca wolności

Film bliski sercu każdego Polaka

## Męcząca zagadka

Tłumy łodzian, które na święta wyjechały do Warszawy korzystały z pięknej pogody, a że lokale były zamknięte, więc łodzianie z nudów zwiędzali sto- licę i podziwiali ją. A doprawdy jest co podziwiać! Po pierwsze bruki. Ach, co za bruki! Wszędzie gładziutki asfalt lub kostka ułożona w esy floresy. Trochę tam kociach łbów zostało w „ghecie”, ale to tylko na pamiątkę. Nawet ulica Smożca połyskuje nową nawierzchnią. Ponieważ stare ulice wszystkie już zabrukowano, magistrat warszawski przebijając nowe ulice, tworzy nowe wspaniałe arterje, jak np. u wylotu mostu Poniatowskiego. A jakie piękne powstały nowe dzielnice — Żoliborz, Czerniaków, Filtrowa. Całe piękne dzielnice willowe, monumentalne bloki mieszkaniowe. To nie nasze skromne Polesie lub jeszcze skromniejsze domki robotnicze. Albo jak imponująco rozwiązano zagadnienie dworca centralnego. A u nas? Rozwalono jedną budę, zasadzono parę drzewek i ma być pięknie.

I tak jakoś składowo i łatwo robi się wszystko w stolicy. Burzy się stare domy, by na ich miejsce postawić nowe. Warszawianie są bardzo dzielni, pełni rozmachu i rzutkości. Zbiera się kilku profesorów, czy sędziów, zakładają spółdzielnię budowlaną, dają jej piękną nazwę w rodzaju: „Szkłane domy” lub „Nadzieja” i po roku — już są piękne domy lub wille.

A u nas? Pożal się Boże! Gdy wybrukowano ul. Traugutta, wolno było na bruk tylko pa- trzeć, bo — od pojazdów jesz- czeby się zniszczył.

Gdy sobie łodzianie te wszy- stkie stołeczne cuda obejrzał, zrozumiał jasno, że łodzianie niesłusznie się chępliwo swoim rozmachem i rzutkością. Roz- mach posiada naprawdę tylko Warszawa.

A jaki dzielny jest magistrat stołeczny! Niema już innych smartwien, tylko żeby Warsza- wa została „miastem kwiatów”. Wszędzie mają być kwia- ty — na latarniach, na o- knach, na balkonach, nawet na szalwetach publicznych. Spróbuj- cie to zrobić w Łodzi, kiedy u nas szalwetów wogóle niema.

Tak! Łodzianie nabrac mu- sieli podziwu dla stolicy i głę- boko rozczarować się do ro- dzimego miasta. Oni potrafią, a my nie.

Jedno tylko jest męcząca za- gadka, jedno tylko pytanie ci- śnię się na usta:

Skąd oni mają na to wszyst- ko pieniądze?

Czy czasem nie z Łodzi?  
Fram.









# Rynek pieniężno-towarowy

## Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Tranz. sprzedaż kupno	
Dolary	52,9
Stabilizacyjna	66,25
Inwestycyjna	105,—
Budowlana	45,—
Dolarówka	54,50 54,—
Konwersyjna	67,— 66,50
Bank Polski	88,50 88,—

Tendencja utrzymana.

## Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był zmniejszony, przy tendencji słabszej. Notowano: Amsterdam 358,30, Berlin 213,45, Bruksela 89,82, Gdańsk 173,06, Kopenhaga 114,40, Londyn 25,60 Medjolan 43,73, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,30,38, Paryż 34,96, Sztokholm 132,10, Zurych 171,57. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 197,25, szyling austriacki 100, korona czechosłowacka 21,95, frank francuski 34,97, frank szwajcarski 171,60, funt szterlingów 25,58, dolar gotówkowy 5,20,50, dolar złoty 9,97, rubel złoty 4,65, rubel srebrny 1,80, bilon 0,84. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,27.

## AKCJE

Na rynku akcyjnym położenie pozostało bez zmiany. obroty były bardzo niewielkie. Notowano: Bank Polski 88,50, Lilpopy 10,60, Modrzewów 5,30, Starachowice 16,85.

## PAPIERY PROCENTOWE

W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych sytuacja kształtowała się niejednolicie. Największych obrotów dokonywano 5 proc. Warszawy i 5 proc. konwersyjną. Notowano: 4 proc. premjowa dolarowa 54, 4 proc. po zwyżce inwestycyjna serjowa 108, 5

proc. konwersyjna 67,50 — 67,75, 6 proc. pol. dolarowa 78,75, 7 proc. stabilizacyjna 66,25 — 66, w odcinkach po 500 dolarów 66,25 — 66,13 — 66,38, 4 i pół proc. ziemskie 50, 7 proc. ziemskie dolarowa 49,25, 5 proc. Warszawy stare w odcinkach drobnych 70,50, 5 proc. Warszawy nowe z r. 1933 60,13 — 60,25 Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 45, 4 proc. inwestycyjna zwykła 105,25, 5 proc. kolejowa 62, 6 proc. obligacje m. st. Warszawy 8 i 9 em. 83, 8 proc. dillonowska 90,50 — 90,75 — 90,38, 7 proc. warszawska dolarowa 70,75.

## NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK.

Loco 11,80 kwiecień 11,41 maj 11,44 — 45, czerwiec 11,47 lipiec 11,51 sierpień 11,40 wrzesień 11,30 październik 11,20 listopad 11,24 grudnia 11,28 styczeń 11,29 luty 11,35 marzec 11,39.

## NOWY ORLEAN

Maj 11,39 lipiec 11,48 październik 11,17 grudzień 11,23 marzec 11,36.

## LIVERPOOL

Loco 6,65 kwiecień 6,45 maj 6,42 czerwiec 6,39 lipiec 6,36 sierpień 6,27 wrzesień 6,20 październik 6,13 listopad 6,10 grudzień 6,10 styczeń 6,10 luty 6,10, marzec 6,11 kwiecień 6,10 maj 6,10.

Egipska: loco 8,26 maj 7,97 lipiec 7,98 październik 8,01 listopad 7,96 styczeń 7,96 marzec 7,97 maj 6,97.

Upper: loco 7,48 maj 7,46 lipiec 7,21 październik 7,00 listopad 6,99 styczeń 6,99 marzec 6,99.

## BREMA.

Loco 13,76 maj 12,71 lipiec 12,91 październik 12,87 grudzień 12,94.

## ALEKSANDRJA.

Sakkelaridis: maj 14,28 lipiec 14,42 listopad 14,63.

Ashmouni: kwiecień 12,86 czerwiec 12,76 sierpień 12,64 październik 12,52 grudzień 12,48.

## Odczyty

Odz. w czwartek, o godz. 18:30 w lokalu klubu pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grobmana, przy ul. Przędzalnianej 68 p. Władysława Grudzińskiego wygłosi odczyt ilustrowany obrazami świetlnymi p. t. „Tajemnice wnętrza ziemi”. Wejście na odczyt bezpłatne.

Sygnatura IV Km. 1798 | 33

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35

na podstawie art. 1030 U.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 maja 1935 roku o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 108 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Tkalinia Zarobkowa” składających się z maszyny do pisania i 2 mechanicznych warsztatów tkackich

na rzecz Z. U. P. U. oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16.4.1935 r. Komornik: Zajkowski

Sygnatura: IV Km. 535/35

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35

na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 maja 1935 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Przejazd 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mendla vel Maksa Rothberga składających się z 3 kredensów, lampy, tapczano, tremo, serwanki, 2 żyrandoli, szafy, toalety, 2 nocnych szafek, kredensu kuchennego, stołu kuchennego i firanek na rzecz Witolda Szeresewskiego oszacowanych na łączną sumę zł. 1700.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 6.4.1935 r. Komornik (-) Zajkowski



KAMIEN NAZĘBNY ZAGRAZA ŻYCIU ZĘBÓW

PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR  
**VADEMECUM**  
NISZCZA KAMIEN NAZĘBNY

Bilans firmy Handel Włókienniczy S. Eisner, Spółka Akcyjna w Łodzi na dzień 31 grudnia 1934 roku. Stan czynny: Kasa zł. 244.76. Weksle 4.353.—, Papiery wartościowe 1.980.—, Dłużnicy 151.660.39, Należności hipoteczne 24.290.—, Protesty 1.865.45, Przędza i Materjały 1.488.80, Nieruchomości 227.112.50, Ruchomości 11.851.75, Sumy przechodnie 636.—, Koszty organizacyjne 21.929.64, Rach. Strat i Zysków 7.211.44, Różni z tytułu kaucji 50.000.—, Różni za zobowiązania żyrowe 43.648.43, razem zł. 548.272.16. Stan bierny: Kapitał akcyjny zł. 300.000.—, Kapitał rezerwy 10.000.—, Kapitał amortyzacyjny 7.465.—, Fundusz na cele dobroczynne 553.76, Wierzyciele 103.602.88, Akcepty 30.000.—, Sumy przechodnie 3.204.09, Kaucja hipoteczna 50.000.—, Zobowiązania żyrowe 43.648.43, razem złotych 548.272.16. Rachunek Strat i Zysków za 1934 rok. Rozchód: Koszty utrzymania nieruchomości zł. 28.380.43, Podatki 43.828.72, Różnice kursowe 55.050.—, Koszty handlowe 24.920.33, Procenty wypłacone 9.752.65, Koszty organizacyjne 7.509.88, Amortyzacja nieruchomości i ruchomości 2.687.50, razem złotych 171.929.51, Przychód: R k Przedz. zysk brutto 5.132.95, Wpływ z nieruchomości 129.801.69, Procenty otrzymane 19.371.39, Prowizja komisowa 10.412.04, Strata za 1934 rok 7.211.44, razem zł. 171.929.51.

## LODU LECZNICA

od najmniejszej ilości dostarcza  
**B. Rubinek, Południowa 39, skł. Nr. 43, tel. 148-05.**  
Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 589-7

ze stałymi łózkami  
**DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło**  
i dróg oddechowych  
**Piotrkowska 67, tel. 127-81**  
9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
Wezwania na miasto.

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szp. froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na złame.  
Ceny niskie.  
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL  
Czynny do godz. 7-ej.

Do właścicieli nieruchomości, fabryk, mieszkań, biur i t. p.  
Remonty, przeróbki i nowe roboty wykonywane szybko i solidnie  
**POGOTOWIE BUDOWLANE**  
tel. 111-83.

# Dr. JUNGH Najnowsze Wieczne Pióro Reprezentacja: „JERZY MILL” WKRÓTCE do nabycia!

Kino Teatr  
**MIRAZ**  
11 listopada 16  
(Konstantynowska)  
Początek o g. 12-ej

Dziś premiera! Przebojowy film polski p. t.  
**„PRZEBUDZENIE”**  
W rolach głównych asy aktorstwa polskiego  
Aleksander Zelwerowicz, Junosza Stepowski, Igo Sym, Władysław Walter i inni.

**Rakieta**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
Pocz. o g. 12 w poł.  
Poranki na wszystkie miejsca po **54 gr.**

Dziś i dni następnych!  
Fenomenalny śpiewak, genialny artysta  
**Józef Schmidt**  
zachwyci, olśni i wzruszy w arcydziele reż. Maxa Neufelda  
**Sprzedany Głos**  
(Ein Stern fällt von Himmel)  
Mówiony i śpiewany po niemiecku.  
Nadprogram: W KRÓLESTWIE ZABAWEK — groteska kolorowa

### Ogłoszenie

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Judkowiec i Pajęcki” na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 7 maja 1935 r. o godz. 11 przed poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
**Mieczysław Rozental, Adwokat**

**Choroby zwierząt**  
(Specjalność — psy domowe)  
Lekarz weterynaryjny  
**M. A. Reich**  
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p.p.  
Wjazd do chorych zwierząt  
Nowotła, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

**DOKTOR Z. Henrykowski**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych  
mieszka obecnie  
**Traugutta 9, front, I p.**  
Tel. 20 98  
przyjmuje panów od 8—11 i od 6—9 w. w nedez. i święta od 9—12.30 pp.  
Panie od 10—11 r. i 6—9 w.

Dr. med.  
**A. Kleszczelski**  
Chirurg-Urolog  
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych  
**NARUTOWICZA 16**  
(Piłsudskiego 76). Telef. 127-79  
Przyjmuje od 4—6 po poł.

